

oka „bazę”, z której będzie potem korzystać. Podobnie i tu. Powstała już kompletna dokumentacja projektowa. Jest jej – bagatela – z pół tony! Otrzymałmy pozwolenie na budowę, jest przygotowywane studium wykonalności, potrzebne do pozyskania unijnych środków... Tylko tych ostatnich jeszcze brak.

A choć szatan próbuje nas zniechęcać, strasząc, że nie znajdziemy tyle pieniędzy, rzucając pod nogi przeróżne kłody, doświadczając na rozmaity sposób, to przecież pamiętamy, że wielkie dzieła Boże rodzą się powoli i w bólu. Nie przestajemy ufać, że to ma być, że to jest dzieło Boże! Ale w tej ufności nie pozostajemy beczynne. Staramy się pracować tak, jakby wszystko zależało od naszego wysiłku, ale i ufać tak, jakby wszystko zależało od Boga.

Pozyskiwane z 1% podatku, z kwest i darowizn pieniądze już pracują. Jedne z nich pozwalają na pokrywanie bieżących wydatków takich, jak załatwianie przeróżnych formalności i opłat związanych z inwestycją. Inne rozmnażają się w banku.

A przed nami kolejny okres rozliczeniowy. Stąd kolejny raz zwracamy się do Was z prośbą o przekazanie na rzecz **Fundacji Evangelium Vitae (KRS 0000259108)**, która wspiera powstający Żywy Pomnik Jana Pawła II, **1% z Waszych podatków**. Być może ktoś z Was zechce wesprzeć to dzieło także innymi darowiznami, które można przekazać na konto Kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Banku PKO S.A. **15 1240 1994 1111 0010 0788 3599**. Za każdą pomoc jesteśmy ogromnie wdzięczni.

W tym miejscu chciałabym jednak poprosić o coś więcej: módlcie się za to dzieło. Módlcie się za nas, promwadzące je, aby służyło Bożej chwale

i ludzkiemu pożytkowi, aby szatanowi nie udało się go zniszczyć ani zniekształcić. Wreszcie, módlcie się, by nie zabrakło młodych ludzi o sercach gorących, gotowych do miłowania i o rękach zdolnych do służenia. Bo na nic najpiękniejsze i najszytniejsze idee, na nic zebrane nawet choćby największe pieniądze, jeśli zabraknie czło-



Prośba

Stoję w progu Twojego Domu i tupię nogą,
Jak zasmarkany brzdąc przy ladzie z cukierkami,
Zaciskający malutkie piąstki marszczy czoło
I wrzeszczy o słodycz kolorową za grubą szybą,
By go nad życie miłująca, zapracowana matka dała.

Tak, i ja tak stoję w progu Twojego Domu
I jak ten syn kochającej matki, proszę,
Proszę, otwórz me serce,
Proszę, otwórz me myśli,
Proszę, otwórz me dłonie,
Proszę, otwórz me usta,

Tak, ja stojący w Twoim progu, proszę Ciebie,
Coś nas nad życie swoje umiłowal, proszę,
By serce miłością biło,
By myśli bratnie były,
By dłonie pomoc dały,
By usta przyjaźń głosiły.

KRZYSZTOF KOWALSKI



wieka. Dlatego prosimy też o nowe powołania do posługi miłosierdzia, aby Żywy Pomnik Jana Pawła II mógł być prawdziwie żywym pomnikiem.

A jeśli przy okazji Żywego Pomnika mowa i o Fundacji Evangelium Vitae, to chciałobyśmy podzielić się radością, że jako nowopowstała fundacja mogłyśmy zawnioskować do Funduszy Norweskich o środki na rozwój teje, w tym na podnoszenie kwalifikacji pracowników i rozwój merytoryczny. Udało się i dzięki otrzymanej dotacji mogłyśmy wyposażyć w meble i sprzęt elektroniczny biuro Fundacji (dwa pokoje), zakupić potrzebne artykuły biurowe, przygotować materiały promocyjne oraz zwiększyć swoje kwalifikacje poprzez udział w szkoleniach, które stanowiły podstawę grantu. W tym samym czasie zostały wyremontowane pomieszczenia Fundacji, które w dniu 14 grudnia 2007 r. poświęcił proboszcz naszej parafii, ks. prof. Piotr Nitecki.

S. EWA JOANNA JĘDRZEJAK